Nro 59

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 16 Maja v. s. 1823 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 8 maja.

Podług gazety, *le Conservateur Impartial*, z dnia 7 maja:

Jenerał major, *Minicki*, został mianowany kommendantem i gubernatorem wojennym portu archangielskiego.

Kommodor *Szelting*, został mianowany kommendantem i gubernatorem wojennym portu sweaborgskiego.

Jenerał major, *Benkendorf* 2gi, otrzymał ozdobę orderu ś. *Anny* 1szey klassy, na okazanie wysokiego zadowolenia Jego Cesarskiey Mości, za odznaczający się sposób, w jakim dopełnił obowiązków ministra przy dworze wirtemberskim.

Rzeczywisty radca stanu, *Moller*, wice gubernator sankt petersburski, na własną prośbę, otrzymał uwolnienie.

Radca stanu *Bobrow*, radcy kollegialni *Łaszkarew*, *Perenuko*, i *Bantisz-Kamieński*, należący do ministeryum spraw zagranicznych, zostali podniesieni, pierwszy do rangi rzeczywistego radcy stanu a trzey dalsi na radców stanu.

Cesarz Jegomość udarować raczył jenerała adjutanta *Czerniszewa*, ozdobą brylantowaną orderu ś. *Alexandra Newskiego*; jenerała majora *Kuteynikowa* 2go, orderu ś. *Włodzimierza* 2giey klassy, i jenerała majora *Andrejanowa* 1go, orderu ś. *Anny* 1szey klassy.

Niektóre gazety niemieckie chciały naznaczyć przyczyny i następstwa polityczne, za odwołaniem sprawującego interesa rossyyskie przy dworze *Teheranu*. Urzędnik ten bynaymniey nie był odwołanym; osobiste jego interesa powołały go na czas krótki do Rossyi. Przez półrocze zwyczayne pozwolono mu zabawić, po którym czasie ma sam na rzeczone mieysce powrócić, lub kto inny bydź nadesłany; prawidła, których sprawujący interessa w Persyi trzymali się, też same będą i nadal, i zawsze będą stosowne do postępowania, jakie Cesarz Jmć od dwóch lat zachował, z taką prawością i wytrwałością, przez wzgląd na wypadki, których nic nie odmieniło z jego strony.

Nowe ofiary na pomnik Demidowa, wynoszą 2690 rubli.

Kurs petersburski d. 4 maja: dukat hollenderski nowy 11 r. 90 kop. Efimki 5 r. 12 k. Zmiana złota 2 r. 87 kop. Zmiana sr. 2 rub. 73 kop. i 2 r. 72½ kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow:

6$\frac{8}{}$ assygn.	- po	— — 99$\frac{3}{4}$100	procentow
6$\frac{8}{}$ brzęczącą monetą	—	96½	
5$\frac{8}{}$ także	- - - -	— 80½	

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 19 maja.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

Jak zwykle przeszło od wieku, tak i w roku bieżącym, pobożni licznie odwiedzają święte zwłoki ś. *Bonifacego* w *Czerniakowie*, wczora mnóztwo osob wszelkiego stanu i wieku tam się znaydowało, tak z *Warszawy*, jako też z okolic.

Między starodawnemi powieściami o przeszłych zwyczajach w *Warszawie*, trwa jeszcze i ta, że niegdyś w poniedziałek Zielonych świątek, przepływano *Wisłą* na drugą stronę, to jest do wsi *Gołędzinow*, która teraz jest jedną z ulic, należących do *Pragi*, i tam odbywało się wesele wybraney córy, ubogiego lecz poczciwego obywatela *starey Warszawy*. Woyt staromieski zbierał na posag dla dziewicy, a promy, na których godownicy płynęli, były ozdobione masztami, obwiniętemi wstążkami i gałązkami brzeziny. Nie ma o tym pięknym zwyczaju żadney wzmianki w drukowanych księgach, ani w aktach *Warszawy*, jednak *Dunczewski* wspomina, iż za panowania *Jana Kazimierza* „dla obecności srogich szwedów za *Wisłą*, nie płynęli warszawianie do *Gołędzinowa*, i drugi dzień Zielonych świątek przepędzili w lesie bielańskim." Może też od tey pory zaczęto w tym dniu odwiedzać *Bielany*.

W miastach głównych niemieckich, pokazują teraz węża żywego, jakiego jeszcze w Europie niewidziano: wzięty był w Afryce, gdy dopiero miał kilka miesięcy, a przez osobliwsze starania właściciela, żyje dotąd, i urosł do swey zwyczayney wielkości: jest długi na stop kilkanaście, a gruby jak człowiek średniey tuszy. Gad tego rodzaju w swey oyczyznie rzuca się na lwy, tygrysy i inne drapieżne zwierzęta, okręca je sobą, i dusi w jedney chwili. Wąż, o którym mówimy, jest bardzo ułaskawiony, a pomimo nadzwyczaynego wrażenia, jakiego człowiek doznaje na jego widok, zamienia się w przyjemne podziwienie. Ten wąż ma tego lata bydź przywiezionym do *Warszawy*.

Francya.

Paryż, dnia 5 maja.

(z *Gazety Warszawskiey*).

D. 3 b. m. w rocznicę wjazdu Króla Jmci do stolicy tuteyszey, przyjął Monarcha powinszowania od obecnych członków rodziny swojey, rady stanu, obu izb, i pierwszych władz woyskowych i cywilnych. Panu *Ravez*, prezesowi izby deputowanych, który w przemowie oświadczył, iż Hiszpania, równie jak Francya, winna mu wkrótce będzie swoję spokoyność, pokóy i szczęście, odpowiedział Monarcha: „Przyymuję tę szczęśliwą wróżbę i razem winszuję WPanom gorliwości i pośpiechu, z jakiemi izba deputowanych obrady swoje odbywała." W odpowiedzi sądowi kassacyynemu oświadczył Król Jmć: „Zradością przyymuję wynurzenie uczuć sądu kassacyynego. Słusznie WPanowie mówicie, iż dzień 3 maja 1814, był dla mnie dniem zwycięztwa, gdyż byłem wtedy świadkiem szczęścia ludu mojego." Wielkiemu mistrzowi uniwersytetu powiedział Król Jmć: „Jeślim co dobrego utworzył, spodziewam się, iż to rada oświecenia publicznego bardziey rozwinie. Przez wychowanie młodzieży nabywa się dobrych poddanych i dobrych francuzów." Rektorowi akademii odpowiedział Monarcha: „Rozrzewniają mię uczucia, które moja akademija paryzka mi oświadcza. Z radością przyymuję tytuł oyca umiejętności, który mi daje, umiejętności oświecają młodzież i ułatwiają sposoby czynienia wszystkiego dobrego, które działać usiłuję." Prefektowi Hrabiemu *Chabrol* oświadczył Król Jmć: „Z radością przyymuję zawsze powinszowania dobrego mojego miasta *Paryża*. Dzień dzisieyszy jest dla mnie w wielkiey cenie; on powrócił mię dzieciom moim; wpośród nich chcę odtąd cieszyć się przywiązaniem ich do mnie, i na twarzy mojey okazywać im przychylność."

3ci batalion 14 półku liniowego, odebrawszy

od dowódcy swego wiadomość, iż póydzie na granicę hiszpańską, okazał ztąd radość okrzykiem: *Niech żyje Król!*

Ministeryum woyny układa plan rozdzielenia weteranów między korpusy woyska.

Podług powieści gońca angielskiego, wysłanego z *Sevilli* do *Londynu*, spokoyność panuje w całey Andaluzyi.

Listy prywatne z *Wittoryi* pod d. 30 z. m. zawierają następujące szczegóły o zajęciu *Saragossy*: „Władze konstytucyyne tameczne, niespokoyne względem sposobu myślenia mieszkańców, których umysły do naywyższego stopnia były wzburzone, wyprawiły posłańców do jenerała *Molitor*, prosząc go, aby przyspieszył swoje przyśpieszył, lub żeby wysłał jaki oddział ku temu miastu, dla zapobieżenia wypadkom, jakich się lękać należało. Jakoż oddział woyska przybył dość wcześnie, aby mógł powściągnąć mieszkańców, i przeszkodzić popełnieniu gwałtów i bezprawiów. Lud uważał francuzów za wybawców swoich; ci nawet, którzy dawniey miotali na nas obelgi i pogróżki, błogosławili opiekę, bez którey wszystkiego od rozjątrzonego pospólstwa obawiali się. Trudno uwierzyć, iż lubo prawie trzecią część Hiszpanii zayniujemy, nic jednak takiego dotąd nie popełniono, coby odwetem lub zemstą było. Aby przyzwoicie ocenić takie umiarkowanie, trzeba widzieć zbliska stan zniechęcenia, do jakiego dziki dezpotyzm rewolucyonistów przyprowadził mieszkańców."

Paryż dnia 7 maja.

(z *Gazety Warszawskiey.*)

Z główney kwatery 4go korpusu w *Peralada* donoszą pod d. 29 kwietnia, iż poprzedzającego dnia nieprzyjaciel zaymował jeszcze stanowiska pod *Bezalu* i *Tortella*; lecz ma być z niego wyrugowany, skoro tylko wezbrana rzeka *Fluvia*, wróci do swego koryta i dozwoli woysku przeprawy. Jenerał *Donnadieu* na dzień 28 kwietnia był spodziewany w *Campredon*. Jenerał *Laroche-Aymon* wystrzeże gościńca do *Girony*, zkąd mieszkańcy wysłali do niego deputacyą, prosząc o przyśpieszenie weyścia woyska francuzkiego: gdyż prefekt tameczny oddalił się d. 28 kwietnia z jenerałem konstytucyynym *Bianco* i 400 milicyi, do *Barcellony*. Dywizya jenerała *Curial* i część woyska wiary, pod dowództwem Barona *Eroles*, ciągną ku *Beroles*, gdzie nieprzyjaciel zebrał całą swoję siłę, złożoną z 8000 ludzi, i gdzie już by na niego uderzono, gdyby deszcze nie popsuły dróg zupełnie, i rzeki nie wezbrały tak, iż niepodobna działać po obu brzegach. Wreszcie w *Peralada*, równie jak na prawém skrzydle, z wielką radością przyjęto woysko francuzkie.

Hrabia *Guilleminot*, major jeneralny, donosi z *Wittoryi* pod d. 30 kwietnia: „Jenerał Hrabia *Molitor*, wszedł d. 26 b. m. do *Saragossy* na czele 2go korpusu woyska, wśród radośnych okrzyków ludu. Poprzedzającego dnia, władze tameczne udały się na jego spotkanie do *Matten*. Konstytucyynemu woysku hiszpańskiemu nie dano czasu do zabrania dział z twierdzy; przed wyyściem swojém zniszczyło tylko zapasy prochu. Xiążę *Reggio*, który główną kwaterę ma ciągle w *Burgos*, odbiera codzień doniesienia o niecierpliwości, z jaką woysko nasze oczekiwane jest w *Valladolid*. Mieszkańcy tego miasta okazali niedawno swój dobry sposób myślenia, uzbroiwszy się przeciwko oddziałowi woyska *Empecinado*, które małżonkę jenerała *Odonnel*, jednego z naygorliwszych sług *Ferdynanda VII*, gwałtem chciało z sobą uprowadzić. Spokoyność i porządek panują we wszystkich prowincyach, zajętych przez woysko nasze."

Morillo miał weyść we 2000 woyska do Galicyi. Hrabia *Abisbal* stoi ciągle z kilko tysięcznym korpusem w *el Pardo*, o dwie mile od *Madrytu*, gdzie się okszańcował.

Piszą z *Bordeaux*, iż Xiężna *Angouleme* wyjechała ztamtąd d. 6 b. m. do *Tuluzy*. Towarzyszyła jey gwardya narodowa konna i oddział żandarmeryi, aż do pierwszey stacyi, gdzie prefekt i jenerał dowodzący na nią czekali. Przy drzwiach pojazdu jechali konno półkownik *Labourdonnaye* i podpółkownik *Meyronnet*, z 19go półku lekkiey piechoty. Xiężna postanowiła d. 4 b. m. przybyć do *Tuluzy*, a nazajutrz wyjechać na zwiedzenie miast *Awenionu*, *Nimes*, *Montpellier*, *Narbonne*, *Perpignan* i *Carcassone*, potém zaś wrócić d. 17 b. m. do *Tuluzy*, a d. 20 do *Bordeaux*.

Paryż dnia 7 maja.

(z *Gazety Ryzkiey Zuschauer.*)

Wczora przyszły od jenerał majora woyska naszego pireneyskiego, następujące listy do ministra woyny:

Wittoria dnia 4 maja o 7 godzinie wieczorem.

„Główna kwatera przeniesioną jutro zostanie do *Miranda*." Oprócz tey urzędowey wiadomości, donosi *Monitor* z *Wittorya* pod d. 2 maja: „dnia 5 woysko uda się w pochod ku *Madrytowi*."

Od wyjazdu Xięzney *Angoulême*, *Monsieur*, i Xiężna *Berry* rzadko wychodzą z *Tuilleriow*.

Gazeta *Kuryer francuzki* donosi: „Niemożna już więcey odmówić wiary krążącym pogłoskom, względem chęci naszego ministeryum, rozpoczęcia układów z rządem hiszpańskim. *Dziennik sporow* przygotowywa umysły do nastąpić mającego końca niedawno rozpoczętey woyny, a zapalczywy sposób, jakim gazeta *Quotidienne*, ten koniec, pokóy obiecujący, potępia, dowodzi że jest wielkie podobieństwo do prawdy. Ostatnia uwiadamia nas, że *Abisbal* mianowany jest pośrednikiem między obu rządami.

Dziennik *Sporow* wyraża: „Zmuszeni jesteśmy czynić uwagę, że dzienniki, które połączały Hrabiego *Amarante* z woyskiem francuzkiém, nierzetelnie donosiły. Wiadomo, że Xiąże *Angoulême* wyraznie odmówił portugalskiemu jenerałowi, chcącemu z nim wspólnie działać, z przyczyny, że Francya nie jest z Portugalią w woynie. Adjutant Hrabiego udał się był do *Burgos* z podobnemi przełożeniami do Xięcia *Reggio*, który go dla teyże przyczyny nie chciał ani nawet widzieć. Zapewne, że niemożna już daley posunąć uczciwości i prawości. Gdyby teraz Hrabia połączył się z hiszpańskimi rojalistami, nie mielibyśmy żadnego prawa przeszkadzać mu do tego; a jeśliby jenerał *Rego*, który, jak słychać, Hrabiego *Amarante* ściga, i znalazł się przed naszemi żołnierzami w szeregach nieprzyjaznych, tedy bezwątpienia odpartym zostanie; jednakże w takim razie niema o Portugalii mowy, równie jak i o Anglii; dla tego, że P. R. *Wilson* w szeregach hiszpańskiego woyska stanów Kortez, walczyć chce, i od kuli francuzkiey może bydź zabitym."

Piszą z *Bajonny* pod d. 1 maja: Słychać, że jenerał *Empecinado*, który wąwozy *Samossiera* był osadził, dobrowolnie je opuścił, i pociągnął ku *Madrytowi*. Podobny systemat daje się wszędzie postrzegać: i tak konstytucyoniści odstąpili od oblężenia *Mequinenza*, i wszystkie woyska z Nawarry i Arragonii ściągnęły dla połączenia się z jenerałem *Miną*.

Pozawczora mówiono jeszcze, że hiszpani mają znaczne siły w górach *Guadarama*, oddzielających starą Kastylią od nowey, i zdaje się, że tam chcą dać odpór.

Perpignan dnia 26 kwietnia.

(z *Gazety Ryzk. Zuschauer.*)

Dywizya *Damas* ma w swym ręku miasto *Figueras*, które mieszkańcy zupełnie opuścili. Marszałek *Moncey* ciągle główną kwaterę ma w *Peralada*: *Curial* jest w *Rosas*. Zdaje się, że *Mina* nie chce wyruszyć się z mieysca, a nasze woysko daley posunąć się, nim *Figueras* zdobytem nie zostanie.

Do dywizyi *Erolesa* nie przybyło nic ludzi w Katalonii. *Mosen Anton* dzisia wieczorem wyszedł ztąd w 800 ludzi.

Dywizya *Curial* dnia 27 udała się w pochod, wczora główna kwatera była w *Besalu*. Jenerał *Damas* wyszedł z *Villatenim* do *Alfa*. Marszałek *Moncey* wczora o 7 godzinie rano siadł na konia ze swoim sztabem; zdaje się, że całe woysko wyruszyło, i w *Figueras* tylko zostaje mały korpus, dla strzeżenia twierdzy.

HISZPANIJA.

Madryt dnia 24 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiey.*)

Marszałek polny *Velasco* przesłał Królowi następujące oświadczenie: „Nayjaśnieyszy Panie!

Marszałek polny woyska narodowego *Don Velasco*, oświadcza W. K. Mości, iż lubo z *Guadalaxary* doniosł, że dla słabości zdrowia nie mógł sprawować dowództwa w 6 okręgu; teraz zaś dowiedziawszy się o wkroczeniu obcego woyska na ziemię oyczystą, czuje się zupełnie do sił przywróconym. Mniema, iż powinien o tém donieść W. K. Mości, aby nikt na chwilę nie sądził, iż *Velasco*, w jakimkolwiek znayduje się położeniu, zachwiał się w zasadach swoich i nie pozostał jednakim aż do śmierci, wiernym do tych zasad w swém postępowaniu. W *Madrycie* d. 18 kwietnia 1823.

(podpisano) *Manuel Velasco*.

Wiemy tu dokładnie o posuwaniu się woyska francuzkiego, co konstytucyonistów bardzo strwożyło. Hrabia *Abisbal* myśli opuścić *Madryt*; jedni sądzą, iż się cofnie do Estremadury, drudzy, że do Andaluzyi. Woysko jego jest szczupłe. Wszystko nam rokuje, iż ci, którzy naygorliwiey rozkrzewiali nowy porządek rzeczy, chcą nas opuścić. Zwierzchność mieyscowa czyni przysposobienia do wyjazdu, równie jak władze administracyyne. Xięgi i inne sprzęty wyprawiono już do *Sewilli*. Wypróżniono także kilka składów ubiorów woyskowych, a lud madrycki z radością widzi się oswobodzonym od tych przedmiotów, które przypominały mu powstanie roku 1820; żałuje tylko Króla, i lęka się o los jego w przyszłości.

Rozbrojono tu wszystkich inwalidów, oraz gwardyą narodową pieszą i konną: bo chciano ich przymusić do czynney służby polowey, lub przynaymniey do oddania sprzętów, a nawet koni, będących ich własnością.

Tuteysza deputacya prowincyonalna odbiera wiele prośb o upoważnienie do zaciągu gierillasów. *Perez de Lui Loba* wyszedł ztąd d. 19 b. m. ze 100 ludzmi do *St Ander*, a *Don Bermejo* trudni się jeszcze urządzeniem swego oddziału, w którym umieszczony będzie *Martinez*, znany z męztwa, okazanego d. 7 lipca.

Sevilla dnia 19 kwietnia.

(*z teyże gazety*).

Słychać tu o wyjeździe Króla do *Kadyxu*, nie z powodu niebezpieczeństwa grożącego ze strony cudzoziemców, lecz z nieufności ku tuteyszey milicyi, oraz z przyczyny niezgody panującey między tąż milicyą i woyskiem regularnem. Uznano tu potrzebę, aby straże piesze i konne czuwały nad spokoynością i porządkiem. Nayważnieyszym przedmiotem rozmów jest teraz mająca nastąpić odmiana ministrów. D. 17 b. m. wieczorem odbyła się tayna rada znakomitszych członków stanowych, na którey postanowiono podać Królowi przełożenie, aby mianował ministrami Panów *Calatrava* i *Sancho*, i aby tym dwóm zostawił wybór kolegów. Krok ten uczyniono z powodu, iż teraźnieysi ministrowie niezgodnie z polityką postąpili, odrzucając wdanie się Anglii, i że takich ministrami obrać należy, którzyby starali się o pojednanie z Francyą.

Od granic hiszpańskich dnia 29 kwietnia.

(*z teyże gazety*.)

Xięża hiszpańscy, bawiący dotąd w *Bajonnie*, udadzą się wkrótce do Hiszpanii; wpływ ich przyłoży się do utrzymania i utwierdzenia dobrego ducha, który dotąd wszystkie klassy mieszkańców okazały francuzom. Jest także między nimi biskup tarragoński, wielki inkwizytor.

Wszystkie konie, mniey potrzebne w woysku, mają bydź odeslane do Francyi, a to dla oszczędzenia furażu.

Jenerał zakonu franciszkanów *Cyryllus* wyjechał z *Bajonny* do Hiszpanii, oyczyzny swojey.

Junta hiszpańska nakazała, aby wszystkie milicye i ochotnicy we 3ch dniach wróciły do domu, pod zagrożeniem uważania ich za buntowników.

Marszałek *Moncey* napisał d. 22 b. m. następujący list do jenerała hiszpańskiego *Miguel*, dowódzcy twierdzy *Figueras*, z wezwaniem, aby się poddał: „Imieniem Króla Jmci Katolickiego *Ferdynanda VII* wzywam WPana, abyś połączonemu woysku królewsko hiszpańskiemu i francuzkiemu oddał twierdzę *Figueras*, gdy przyjacielskie przyjęcie, jakie mieszkańcy krajowi woysku francuzkiemu okazują, wkładają na toż woysko obowiązek unikania, ile możności, niepotrzebnego rozlewu krwi, a przyłączone ogłoszenie naczelnego wodza francuzkiego, uchylić może wszelkie wahanie się WPana. Krok ten nie może szkodzić honorowi WPana; lecz przeciwnie zjedna WPanu przychylność prawego Monarchy *Ferdynanda VII*. Chorągiew hiszpańska ma bydź tak jak dawniey zatknięta na wałach twierdzy; wszelka własność będzie szanowaną; każdy pozostanie przy swoim urzędzie, dostoyności i dochodach, i nikt za dotychczasowe polityczne zdania nie ma bydź pociągany do odpowiedzialności.“ Dowódzca twierdzy dał odmawiającą odpowiedź.

List z *Solsona* pod d. 20 b. m. donosi, iż d. 18 wyszło 300 żołnierzy hiszpańskich do *Vich*, gdzie jenerał *Mina* zbiera swoje woysko. Nazajutrz 600 milicyi udało się do *Manresa* i *Kordowy*. Konstytucyoniści przed wyyściem swoim kazali zabrać wszystkie sprzęty srebrne z kościołów. Srebra z kościoła katedralnego ważyły 7 cetnarów.

Woysko wiary zabrało z *Bilbao* 200 naymajętnieyszych rodzin które opuściły *Pampelunę*, i zaprowadziło je do *Puenta la Reina*. Wspomnione woysko żąda teraz wielkiego okupu.

Odebrane z Hiszpanii wiadomości pochodzą naywięcey od xięży, którzy z tego kraju wyjeżdżają.

Jenerał *Quesada*, gubernator *Biskai*, założył główną swoję kwaterę w *Wittoryi*. Chciał zająć miasto *St. Ander*, lecz zaniechał tego zamysłu, dowiedziawszy się, iż półkownicy *Jaureguy* i *Campillo* z 5,000 woyska i milicyi stoją niedaleko tego miasta.

W nocy z dnia 9 na 10 b. m. oddział korpusu *Bessieresa* posunął się o małą milę ku *Madrytowi*, i stoczył potyczkę z konstytucyonistami, którzy 13 ludzi w zabitych utracili.

Kaper hiszpański krąży już przy brzegach południowych Sycylii.

ANGLIA.

Londyn dnia 30 kwietnia.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Cena zboża ciągle się podwyższa w Anglii.

Słychać o zgromadzeniach katolików, które się w całey Irlandyi odprawić mają, w celu podania prośby do Króla i parlamentu.

Posłowie rossyyski i austryacki mieli wczora wysłuchanie u Monarchy naszego.

Wczora odprawiła się rada ministrów w wydziale interessów zagranicznych. Trwała 4 godziny, i byli na niey wszyscy ministrowie gabinetowi.

D. 27 z. m. przybył tu posłaniec stanu z *Sewilli*, i przywiózł listy od Pana *A. Court*. Odbył zaś drogę przez *Kadyx*, co i nadal wszyscy posłańcy rządowi ztamtąd wyprawieni, czynić mają.

Towarzystwo, trudniące się ratowaniem tonących lub innym sposobem życie tracących, odprawiło d. 18 kwietnia doroczne swoje zgromadzenia. Podług podaney mu wiadomości, od czasu ustanowienia tego towarzystwa w roku 1774, ocalono dotąd życie przeszło 5,000 ludzi, za co rozdano nagród pieniężnych przeszło 20 tysiącom ludzi.

Pewny bogaty, a skąpy dziwak zachorował, i po długiem używaniu lekarstw, nakoniec wyzdrowiał. Lekarzem zaś jego był aptekarz: co często zdarza się w Anglii. Gdy ten po wyzdrowieniu posłał mu rachunek należytości za lekarstwa, z dodaniem pewney ilości za odwiedzenie i leczenie, pacyent zapłacił posłańcowi, co się należało za lekarstwa, a wreście powiedział: *Powiedz swemu Panu, iż co się tycze odwiedzin, sumiennie wszystkie zapisywałem sobie i nie zapłacę ich twemu Panu, ale go nawzajem tyleż razy odwiedzę.*

TURCYA.

Stambuł dnia 10 kwietnia.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Odebrano tu niedawno wiadomość o uzbrajaniach baszy skutaryyskiego. Na początku b. m. spuszczono tu z warsztatu kilka fregat i korwet.

)4(

W. Sułtan jest czynnym, często przepędza kilka godzin z kapitanem baszą, a dziś nawet był niespodzianie na radzie ministrow, gdzie 4 godziny bawił, co tym bardziey zadziwić musiało, iż poprzedzaiącey nocy umarł mu niedawno urodzony syn *Achmed*. Teraz więc ma tylko jedynego sześcioletniego syna.

Od granic tureckich dnia 24 kwietnia.
(z teyże gazety.)

Po zdobyciu *Napoli di Romania*, jeden z żołnierzy greckich wszedł do ocalonego domu tureckiego, żądając jakiego bądź napoju. Muzułman upokorzony podaje gościowi napoy w kubku srebrnym, grek ledwo ujął naczynie, cofa się, blednieje, i piorunującym głosem pyta, od kogo turek ma kubek? Przelękniony muzułman, padłszy na kolana wyznaje, iż przed 14 miesiącami, gdy turcy wyrzynali chrześcijan w poblizkiém miasteczku, on tam się także znaydował, i naczynie to zdobył. *Nędzniku*, zawoła grek, *więc ty zamordowałeś mojego oyca: ten kubek był jego ulubionym; krew twoja dogodzi mojey sprawiedliwey zemście!* To mówiąc, podnosi sztylet; lecz w teyże chwili, na krzyk obodwóch, wpadają żony i dzieci turka. Grek upuszcza wzniesione żelazo.... postrzega bowiem między przybyłemi swego 12stoletniego brata, którego ów turek podczas rzezi ocalił, i zabrał do swego domu, chcąc go wychować w religii mahometańskiey. Zdarzenie to ułagodziło zemstę greka, odebrał brata, i w milczeniu opuścił dóm swego nieprzyjaciela.

Podług listow, odebranych z *Napoli di Romania*, morowe powietrze ma grassować w tey twierdzy; inni sądzą, iż mający tam stolicę senat, umyślnie to rozgłosił, aby się tym sposobem od natrętnych odwiedzin uwolnił.

Korfu dnia 26 marca.
(z teyże gazety.)

Kilka okrętow greckich zbliżyło się do brzegu niedaleko *Smyrny*. Będący na nich ludzie, wysiadłszy na ląd, zabrali wszystkie zapasy żywności w *Zanderli*, popsuli baterye, i zdobyli korwetę turecką.

(z *Kur. Warsz.*) Ostatnie poczty mało nowin donisły z Grecyi. Donoszą jednak że *Stambułu*, że uzbrajania przeciw grekom powiększają się co chwila. Rząd turecki nie uważa greków jako nieprzyjacioł, z którymi należy wojować, lecz za *buntownikow* i *psow*, których uśmierzyć powinien; z tém wszystkiém flota turecka jest w naynędznieyszym stanie, z trudnością przychodzi zaciągnąć maytkow, i dla tego obiecano chrześcianom znaczną nagrodę, jeśli się zaciągną do służby morskiey, jakoż wielu się zaciągnęło; lecz starzy i doświadczeni turcy mają za złe rządowi, iż zezwala na to: bo są pewni, że ci chrześcianie, w pierwszey bitwie morskiey z grekami, przeydą do nich.

Uważają, że anglicy od niejakiego czasu albo są neutralni w sprawie grekow, albo też nawet im bardziey sprzyjają teraz, niż dawniey.

Basza Egiptu obiecał Porcie dać znaczne posiłki, atoli z warunkiem, że znaczne wyspy *Kandya* i *Cypr*, zostaną do jego wielkorządztwa przyłączone, przy tym warunku dołączył basza kosztowne podarunki; lecz Sułtan, przyjąwszy dary i obietnicę posiłkow, nie przyjął warunku.

Zapewniają dobrze świadomi, że to wszystko, co się stało z bojarami mołdawskimi, było skutkiem knującey się zdrady przeciw tamecznemu hospodarowi; jednak ten Xiążę, w całey tey okoliczności postępował rozsądnie, a nawet obszedł się łagodnie z dowódcami spisku.

Sułtan wydał firman, że na czarném morzu, bandera turecka ma pierwszeństwo.

Uzbrajania w *Stambule* wciąż trwają.

Dostrzegacz wschodni donosi, że basza na wyspie *Scio* utrzymuje woysko w ścisłey karności, i stara się usilnie o przywrócenie porządku. Oddalił z wyspy wszystkich turków niespokoynych. Okręt z 90 turkami, chcący zawinąć do *Scio*, nie znalazł tam wstępu. Tenże basza ustawicznie musztruje swoich muzułmanow, a brzegi są nasrożone zawsze nabitemi działami, wydał oraz rozkaz, aby turcy z pozostałymi jescze na tey nieszczęśliwey wyspie grekami, obchodzili się naygrzeczniey, co zniewoliło niektórych grekow, iż wracają do teyże wyspy. Cytadella tameczna jest naprawiona i należycie opatrzona: gdyż basza przewiduje, że wkrótce grecy w znaczney sile przypłyną dla odzyskania tey wyspy, jednak pomimo takiey łagodności baszy, turcy przysięgają, że za zbliżeniem się grekow, wymordują do ostatka wszystkich, będących tam chrześcian.

Z *Bagdadu* donoszą, że turcy znowu ponieśli ogromną klęskę od woysk perskich, i spodziewają się tam wkrótce bardzo ważnych wypadkow. Na ciaśninie morskiey, zwaney odnogą perską, krążą ciągle okręty angielskie, zabezpieczające handel indyyski.

SZWECYA.

Sztokolm dnia 29 kwietnia.
(z Gazety Pruskiey Stanu.)

Wszystkie juryzdykcye krajowe odebrały rozkaz, ażeby do tuteyszey królewskiey biblioteki nadsyłały naydawnieysze rękopisma praw Szwecyi. Doktorowie prawa *Collin* i *Schlyter*, odebrali polecenie, zająć się nowém ich wydaniem.

Przyszła nasza Xiężniczka tronu, oczekiwana jest na dzień 1 czerwca w *Lubece*. Królewic Jmć następca tronu, będzie ztamtąd towarzyszył swey oblubienicy, i również tam oczekiwaney Nayjaśnieyszey swey matce, lądem przez *Kopenhagę* do naszego kraju przybyć mającey.

PRUSSY.

Gazeta pruska stanu donosi z *Gumbina*: Zaradzając niedostatkowi, w którym się teraz znayduje uboga klassa ludu, przeznaczył rząd 10,350 szeflów żyta do ich rozrządzenia, i dla teyże przyczyny na zasiew 31,966 szeflow owsa wydadź rozkazał.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z Kuryera Warszawskiego.)

W Niemczech a osobliwie Xięztwie Darmsztackiém ciągle zakupują starą broń dla greków.

Śpiewak *Lais*, pracujący bezprzerwy na teatrze Wielkiey Opery paryzkiey przez lat 43, opuścił nakoniec scenę, mając sobie dożywotnie zapewnione trzy części dochodu dotąd mu przeznaczonego, a nadto cały dochod z widowiska, w którym ostatni raz wystąpił, jemu oddany, co wyniosło 23,000 zł. pols. Dziwną jest rzeczą, że ten artysta tak długo mógł śpiewać, a lubo jego głos nie mógł tyle bydź przyjemnym ile dawniey, jednak tak umiał wyrażeniem dobitnem słów igrą uprzyjemnić swóy pobyt na scenie, iż długo nie chciano, aby był zastąpiony. Wszyscy artyści wielkiey opery wchodzili do chorów *Atalii*, która daną była tego wieczora, a w czasie baletu, sławny baletmistrz *Gardel*, przez wdzięczność dla swego starego przyjaciela, ofiarował mu na scenie koszyk z niezapominajkami, co się publiczności niezmiernie podobało. *Lais* został wywołany, a wszyscy artyści wyprowadzili go przed żegnającą go publiczność.

Domy handlowe w Niemczech znowu odebrały doniesienia zapewniające, że pokoy między Francyą a Hiszpanią nastąpi niezawodnie prędzey, niż się spodziewano.

Dzienniki paryzkie twierdzą jako rzecz niezawodną, że tego lata w *Ems* (nad *Renem* w xięstwie *Nassau*) zjadą się do tamecznych wód, naynakomitsze osoby z rodzin panujących.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 59.

Wilno dnia 16 *Maja Roku* 1823 *v. s.*

Kopia.

Kommissya Rządowa Woyny Królestwa Polskiego

Wzywa wszystkich byłych woyskowych Polskich, którzy otrzymali dotacye od byłego Rządu Francuzkiego na banku Medyolańskim, niegdyś Monte Napoleone, a teraz Monte Milano zwanym, którzy dotąd nikomu swoich patentow czyli brewetow, na takowe dotacye, w celu poszukiwania swoich pretensyy, nie złożyli, aby też patenta czyli breweta, wraz z świadectwami życia, do Kommissyi Rządowey Woyny, przed upłynieniem przyszłego miesiąca sierpnia franco przesłali.

Dowody takowe po złożeniu w Kommissyi Rządowey Woyny, przesłane zostaną do Kommissyi Likwidacyyney, w Medyolanie ustanowioney, dla przyjęcia i wyrachowania należytości każdego Donataryusza.

Ponieważ dotacye tego rodzaju rozciągają się i na sukcessorów, przeto w razie śmierci Donataryusza, sukcessorowie ich prawni, mogą poszukiwać tey należytości, w takowym jednak razie, winni są załączyć do dowodów czyli brewetow świadectwo urzędowe, jako są niewątpliwie prawemi sukcessorami tego, który otrzymał dotacyę.

Oprócz Donataryuszow, których nazwiska mogą bydź Kommissyi Rządowey niewiadome, obwieszczenie ściąga się szczególniey do następujących: Mirkowskiego, Zimmer i Zakowskiego Kapitanow, Krajewskiego Kaprala, Lisieckiego i Raczyńskiego żołnierzy.

W Warszawie dnia 26 lutego 1823.

Radzca Stanu pełniący tymczasowie obowiązki Ministra Woyny Jenerał Dywizyi.

podpisano: Hauke.

W zastępstwie Dyrektora Jeneralnego, Assesor Kommissoryatu: Darewski.

Sekretarz Jeneralny Jenerał Brygady: Nowicki.

Zgodno Sekretarz A. Łazarewicz.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

3. Полевая Провіантская Коммисія Отдѣльнаго Литовскаго Корпуса объявляетъ, что на поставку провіанта для войсъ сего Корпуса въ Гродненской, Виленской и Минской Губерніяхъ, и въ Бѣлостокской Области квартирующихъ, равно и для внутреннихъ тамо въ раіонѣ корпуса состоящихъ, на продовольствіе съ 1го Сентября сего 1823го по 1е Генваря будущаго 1824го годовъ производиться будутъ торги въ Гродненской, Виленской и Минской Казенныхъ Палатахъ и во 2 отдѣленіи Бѣлостокскаго Областнаго правленія предстоящаго Юля мѣсяца 13го, 16го и 17го числа, а затѣмъ окончательные переторжки 18го, 19го и 20го числъ тогоже Юля мѣсяца.

На сіи сроки вызываются желающіе къ торгамъ съ законными залогами на сей разъ въ пятую часть противу подряда. Планъ и кондиціи, по коимъ будутъ производиться сіи торги, суть тѣ самые, по которымъ проивводилися уже таковые въ Октябрѣ мѣсяцѣ прошлаго 1822го года, и всякой желающій можетъ оные видѣть въ Казенныхъ Палатахъ и въ Областномъ Правленіи, равно и въ сей Коммисіи.

Военный Совѣтникъ Скребицкій.
8 класса Булатовичъ.
8 класса Качковскій.
Секретаръ Гулакъ.

OGŁOSZENIE.

3 Polowa Prowiantska Kommissya Oddzielnego Litewskiego Korpusu ogłasza, iż na dostawę prowiantu dla woysk tego Korpusu w Grodzieńskiey, Wileńskiey i Mińskiey Gubernii, i w Obwodzie Białostockim kwaterujących, równie i dla wnętrznych tam w rajonie korpusu zostających, na utrzymanie od 1go septembra teraźnieyszego 1823 do 1 januaryi następującego 1824 roku będą się odbywać targi w Grodzieńskiey, Wileńskiey i Mińskiey Izbie Skarbowey i 2gim Oddziale Białostockiego Obwodowego Rządu, następującego miesiąca julii 13, 16 i 17 dnia a potem kończące przetargi d. 18, 19 i 20 takoż miesiąca julii.

Na te terminy wzywają się życzący na targi z prawnemi kaucyami, na ten raz w piątey części w proporcyi podradu. Plan i kondycye, podług których będą się odbywać takowe targi, są te same, podług jakich odbywały się już w miesiącu oktobrze przeszłego 1822 roku, i każdy życzący może je widzieć w Skarbowych Izbach i w Obwodowym Rządzie, również i w tey Kommissyi.

Wojenny Sowietnik Skrebicki.
8 klassy Bułatowicz.
8 klassy Kaczkowski.
Sekretarz Hułak.

Przedaż publiczna.

1. Od Rządu Gubernialnego Wileńskiego ogłasza się: na zaspokojenie znalezionego na byłym oszmiańskim powiatowym kassyerze tytularnym Sowietniku Marcellim Rodkiewiczu, decessu, summy w ogóle srebrem 3539 rubli 53¾ kop. i assygnacyami 16,867 rubli 19½ kop. naznaczona została na wyprzedaż z publicznego targu scheda wydzielona jemu Rodkiewiczowi przez Sąd Exdywizorski z majątku Wielkiego Sioła obywatela Sakowicza z dwoma domami włościańskiemi ocenionemi 7,414 złotych polskich, czyli 1,112 rubli 10 kop. srebrem: a zatym życzący kupić pomienioną schedę, zechcą przybywać do tego Rządu na terminy dla targow naznaczone: pierwszy 24go, drugi 27 przyszłego miesiąca lipca, a trzeci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które poźniey nastąpi w Sanktpetersburskich lub Moskiewskich gazetach. Dnia 15 maja 1823 roku. Sowietnik Grzegorz Białocki. Sekretarz Wierzbicki.

Przedaż majątku.

1. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Dla niejawienia się do tego Rządu na pierwiey naznaczone terminy, życzących kupić majątek Naryszek, byłego w mieście Kownie, Rosieniach i w Wilkomierzu poborcy akcyzney od trunkow poszliny, Antoniego Houwalta, położonego w Wileńskiey Gubernii w powiecie Telszewskim, naznaczonego na przedaż dla uzyskania nagromadzoney przez niego w tych miastach odkupney niedoimki, naznaczone nanowo dla targow terminy, to jest: 1szy 25, 2gi 28 czerwca teraźnieyszego roku, a 3ci i ostateczny za trzy miesiące od dnia wydrukowania, które poźniey nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich Gazetach; a zatem życzący kupić wymieniony majątek, zechcą przybywać do tego Rządu na te naznaczone terminy. Dnia 11 maja 1823 r. Assessor Nowicki. Sekretarz Wierzbicki. Guberski Sekretarz Maksimowicz.

Licytacya.

1. Dekretem oczewistym między kredytorami WWJPP. zmarłego Ignacego i żyjącey Jozefaty z Iwickich Piaseckich Chor. b. woysk polskich dnia 3 maja ter. 1823 roku ustanowionym i nieapellowanym, dla usatysfakcyonowania wierzycieli Sąd Ziemski powiatu Wileńskiego postanowił wyprzedać z publiczney licytacyi kamienicę w mieście Wilnie, na zaułku od ulicy zamkowey do kościoła ś. Michała ciągnącym się, pod N. taryffowym 68, a policyynym setnym jedynastym sytuowaną, niegdyś do aktorstwa Wołłowiczow następnie do Sierzpińskich, a w kolei do Piaseckich należącą, i na odbycie takowego aktu w Izbie Sądowey Ziemskiey ptu wileń., bądź za wnieść się mogącym od stron żądaniem in fundo kamienicy, naznaczył termina, pierwszy dnia 13, drugi 20 i trzeci dnia 27, następującego miesiąca junii, dla przetargu dzień 9 julii roku bieżącego zamierzył, i wolność przeyrzenia tak inwentacyi pomienionego domu, jako też urzędowey jego ocenki, i punktow przedlicytacyynych w kancelaryi aktowey ziemskiey wileńskiey złożyć postanowionych dla ambientow zachował, skutkiem więc takowego wyroku przez wszystkie do sprawy wchodzące strony akceptowanego, Sąd Ziemski Ptu wileńskiego życzących nabydź aktorstwo pomienioney kamienicy do stawania na wyżey założone termina przez ninieyszą trzykrotną do Gazet Kuryera Litewskiego podającą się awizacyą wzywa.

Michał Sawicki Prezydent Ziem. ptu wileń. i kawaler. Joachim Czyż Sędzia Ziem. ptu wileń. Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasieński.

Pozew.

1. ALEXANDER Pierwszy Imperator Samowładnący Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Bonifacemu Suszczyńskiemu Regentowi Granicz. Ptu Bobruyskiego w stopniu Klejewskiey, Franciszkowi Kułakowskiemu Porucz. b. woysk pol., Magdalenie Wenichowey lub jey sukcessorom ich opiekunom i kuratorom, i Florentiniemu kupcowi i Obywatelowi miasta Wilna, oraz dalszym kredytorom i pretensorom do ostatniego rozliczenia się, udzielnie Xdzu Snarskiemu Kanonikowi, lub jego sukcessorom, ich opiekunom i kuratorom, Annie Rogowskiey z assystencyą przyzwoitą jey, Franciszkowi Sancewiczowi, sukcessorom ich i opiekunom zeszłego Józefa Narbuta Policmeystra Miń. i Kawalera, Józefowi i Stanisławowi Jurkiewiczom Rott. b. Wojew. Miń., Grafowi Manuzzemu Orderow Kawalerowi lub jego sukcessorom i ich opiekunom oraz kuratorom, Brochockiey lub jey sukcessorom i opiekunom oraz kuratorom, Stanisławowi Gotlibsonowi Sowietn., Marcinowi Daryanowi Professorowi Gimnazyum Miń., Nadieżdie-lubow Dobrzyńskiey Sowiet. w assystencyi jey kuratorow, zeszłego Felixa Wiernikowskiego sukcessorom, Stanisławowi Byszkowskiemu Gwardyanowi Klasztoru XX. Bernardynow Miń., Józefowi Łozińskiemu, Klemensowi Kowalewskiemu b. kupcowi miasta Mińska, Michałowi Romanowskiemu Artyście, i staroz. Leybie Michelowiczowi Kapłunowi mieszczan. Miń., oraz dalszym debitorom pozew do finalney konkursowey rozprawy przed Sądem Magistr. Mińskiego bydź mającey, z instancyi Urodzonego Józefa Baszyńskiego b. Prezydenta miasta Mińska, przed tenże Sąd, przy referencyi do oświadczeń pozwow, za onymi nastałych w Sądzie Magistr. Miń., dekretow i dalszych dowodow, w sprawie złożyć się mających, wyniesiony o to: iż obżałni, jedni mieniąc się bydź kredytorami żałt. a niemając na to prawnych dowodow, nad zakres praw statutowych i Ukazow Rządzącego, każdorocznie procenta ciągle do roku 1818 bez względu na nierealność ich pretensorstwa od żał. pobierając, niesłuszny tworzą dopominek; mianowicie sukcessorowie zeszłey Magdaleny Wenichowey za karteczką przez żał. zaspokojoną, która, za naliczone przez zeszłą Wenichową procenta, wymożoną została, takowa więc pretensya, jako na żadną uwagę niezasługująca, gdy jest napastną, skassowaną bydź powinna, zeszła zaś Klejewska Prezbiterowa Dukorska, w stopniu którey obżałny Bonifacy Suszczyński Regent Graniczny Ptu Bobruy. kartę na rubli srebr. 150 mający, po uczynionym obrachunku o procent od oney liczony, w r. 1816 siostrę swoję rodzoną, Urodzoną Katarzynę Suszczyńskę na kwaterze i stole, oraz wszelkich jey stanowi przyzwoitych wygodach i zabawach u żał. zalokował, i za to od każdego miesiąca po rubli srebr. 12 żał. bonifikować obowiązek na siebie przyjął, skutkiem czego, żałcy wspomnioną siostrę obżał. przez miesięcy 10 utrzymując, rubli srebr. 120 spendował, a zatem pretensya obżał. za karteczką gdy zostanie uznaną bydź słuszną, więc kapitału rub. sr. 120 z wypadającemi dla żał. od onego procentami, obżałny w obowiązku zostaje zapłacić, jak równie i dalsi kredytorowie z handlowych rachunkow, uciążliwie przez ichże czynionych, na rozmaite ilości karteczki pouzyskiwawszy, samemi procentami powyżey opisanym sposobem, od żał. pobieranymi, a inni pouzyskiwawszy oczywiste dekreta, drudzy poprzyprowadzawszy podstępnie zaoczne konwikcye, i one do skutku doprowadzając, do oświadczenia wszelkiego funduszu żał., na satysfakcyą obżał. przyczyniliście się, żałcy więc cały swóy fundusz tak z kapitałów i procentow, na obżał. debitorach zalegających, jako też z reszty handlu pozostałych towarów, w mieście Mińsku mieysce mających, a tak z dwóch źrzódeł składający się, na satysfakcyą realnych wierzycieli poświęcający się, wyjaśnia następnie: towarów od handlu żał. pozostałych rozmaitych znayduje się na rubli srebr. 1073 kop. 44½, Xięgarnia w pakach złożona z rozmaitemi xiążkami kosztująca rubli srebr. 700; udzielnie obżałni Bohuszewicz rubli sr. 400, Snarski rubli sr. 9 kop. 50, Czechowski r. 3 k. 30, Leonowicz k. 30, Sancewicz r. 3 k. 19, Józef Jurkiewicz r. s. 4 k. 80, Gotlibson r. 3 k. 60, Swida r. 1, Stanisław Jurkiewicz r. 12 k. 55, Heydukiewicz rub. 6 k. 55, Antoszewski r. 27 k. 68, Brochocka r. 7, Terczyński r. 13 k. 75, Kowalewski r. 10 k. 72, Daryan k. 65, Jancyk, r. 3 k. 5, Kułakowski k. 60, Wiernikowski r. 2 k. 25, Łoziński r. 3 k. 63, Graf Manuzy r. s. 100 k. 10, X. Byszkowski r. 2, Dobrzyńska r. 12, staroz. Wolf i Izrael Judowiczowie rub. sr. 568 kop. 87, od Kommissyi Ekonomiczney Miń. za przedłożeniem naowczas

Gubernatora Dobrzyńskiego w r. 1813 xbra 31 d. z N. 14,005 teyże Kommissyi danym, żał. należy rubli assygn. 154 czyli srebrem r. 40 k. 81, za rewersem kassyera Mińskiego Komitetu zeszłego Nowosielskiego w r. 1814 junii 6 dnia żał. wydanym, należy żał. za siano dla woyska z Mołdawii pod komendą Jenerała Czyczagowa powracającego, wzięte w ilości pudow 650 a kop 80, r. s. 126, Narbut r. s. 46, Sollaryow za odsądzenie exdywizyi Marsantego rubli 45 k. 6, Sułkowscy rubli sr. 34, Leyba Michelowicz Kapłun rubli 40, Kwiatkowski rub. 15, w kassie Skarbowey za 42 konie pocztowe rubli assygn. 12,400 kop. 50, gdy takowych ilości w górze poszczegulnionych obżałni debitorowie, ani zeszłych sukcessorowie żał. w żadney części, ani w kapitale, ani procentow nieoddają, więc żałcy, za wynaszanymi trzykrotnie po niektórych obżał. pozwami, w r. 1823 apryla 3 dnia w Magistracie Miń. otrzymał na nich dekret, z stawającemi kopią z spraw i komportacyą w przeciągu 2ch miesięcy z persistencią 2 niedzielną przez obżał. dopełnić się powinną decydujący, a z niestawającymi ultymarny, na obżał. Posinickiey, Romanowskim i Lej Donowiczowey za winy niestanne i expensa prawne po r. s. 20, a w ogule rub. sr. 60, udzielnie za kapitał i procenta na tychże Romanowskim rub. srebr. 30, i osobno na Lej Donowiczowey rubli takichże 690 dla żał. na rzecz massy kredalney wskazujący, przewodnictwem którego, żałcy do jednoczasowey rozprawy wszystkich obżał. pozywa do Sądu Magistratu mińskiego i prosi onego nadewszystko, pretensyow niesłusznych i dla tego tranzaktami formalności niemającemi oznaczonych, ze strony obżał. titulo kredytorow i pretensorów przynieść się mających, samą niesłusznością ku zwolnieniu żał. majątku, skasowania i od odpowiedzi niesłuszney za takowemi, przez obża. pretendować się mogącey, żał. nazawsze uwolnienia. Którzy zaś udowodnią prawnym porządkiem swych należności, tych za przebor procentow i za niewolną prozekucyą żał., detrunkatą i kassatą kapitałow ukarania, a innym realnym satysfakcyi z majątku pod konkurs oświadczonego domierzenia, a pozostałości onego na własność żał. zostawienia, na fundamencie zaś dowodow żał. posługujących, summy od obżał. debitorow dla żał. przychodzące, w górze poszczególnione, wyjaśniających, tychże summ w kapitale z procentami każdorocznie wypadającemi dla żał. na obżał. sądzenia, i onych a w przypadku niewystarczenia ich, towarow, na satysfakcyą obżał. kredytorow, którzy swoje pretensye udowodnią, po zdetrunkowaniu od kapitału procentow nad zakres praw Statutowych i Ukazow, a szczególnie 1815 9bra 15, mocą takowegoż 1808 8bra 28 dnia z Rządzącego Senatu wyszłego, przez obżał. kredytorow u żał. niesłusznie wymożonych, a do roku 1818 wszystkim obżał. przez tegoż żał. opłaconych, za restancyą dla tychże obżał. obrócenia. Na wykonanie juramentu dla kredytorow przeznaczyć się powinnego, terminu fixe zakreślenia. Dla niedopełniających w terminie zakreślonym po wyżey wspomnionym dekretem, wszelkich dokumentow i różnego tytułu tranzakcyow komportacyi, a także dla niewykonywających juramentu w terminie przeznaczyć się mającego, podobnież dla niejawiących się z dopominkami kredytorow i pretensorow, wiekuistey amissyi i upadu w rzeczy zapisania, a także na niestawających debitorach, żądań żał. respective ich przynaszających się uskutecznienia. Taxy towarow na satysfakcyą obżał. kredytorow oddających się przyzwoitey ustanowienia, z rzeczy interesow wynikających warunkow przepisania, bliższości do dowodu i odwodu przy stronie żał. zachowania, szkod, strat i expensow prawnych dla żał. decydowania, niemniey tego wszystkiego, co czasu sprawy dowiedzie się. Salva tey żałoby melioratione, lub nowey wyniesienia. Pisan roku 1823 maia 2 dnia.

Roku 1823 maja 6 dnia Woźny niżey wyrażony świadczę, iż tę kopią pozwu zgodną z autentykiem w sprawie W. Józefa Baszyńskiego b. Prezydenta miasta Mińska WW. Bonifacemu Suszczyńskiemu Regentowi granicz. ptu bobruy. w stopniu Klejewskiey, Franciszkowi Kułakowskiemu Porucznikowi b. woysk pol., Magdalenie Wenichowey lub jey sukcesorom ich opiekunom i kuratorom i Florentyniemu kupcowi i obywatelowi miasta Wilna, oraz dalszym kredytorom i pretensorom, udzielnie xiędzu Snarskiemu kanonikowi lub jego sukcessorom ich opiekunom, Annie Rogowskiey z assystencyą jey kuratorow i potomstwu a także opiekunom, Franciszkowi Sancewiczowi sukcessorom i ich opiekunom zeszłego Józefa Narbuta Policmeystra miń. i kawalera, Józefowi i Stanisławowi Jurkiewiczom Rot. b. województwa miń., Grafowi Manużemu orderow kawalerowi lub jego sukcessorom i ich opiekunom i kuratorom, Brochockiey lub jey sukcessorom i opiekunom, Stanisławowi Gotlibsonowi Sowietnikowi; Marcinowi Daryanowi profesorowi gymnazyum miń. Nadieździelubow Dobrzyńskiey Sowietnikowey w assystencyi jey kuratorow, zeszłego Felixa Wiernikowskiego sukcessorom, Stanisławowi Byszkowskiemu Gwardyanowi klasztoru XX. Bernardynow miń., Józefowi Łozińskiemu, Klemensowi Kowalewskiemu b. kupcowi miasta Mińska, Michałowi Romanowskiemu artyście i Star. Leybie Michelowiczowi Kapłunowi mieszczan. miń, oraz dalszym debitorom do finalney rozprawy konkursowey przed sądem Magistratu mińskiego bydź mającey, jako niemającym osiadłości do drzwi tegoż Sądu Magistratu miń. przybiłem. Dat ut supra. Tomasz Tomkowicz Woźny Magistratu Miń.

O możności i potrzebie trzykrotnego opublikowania kopii tego pozwu zapewniam. Adam Makarowicz Pisarz miń. Mag.

Optyczne instrumenta.

1. Niżeywyrażony ma zaszczyt Szanowney Publiczności ninieyszym donieść, iż przybył tu ze składem wybornych i gustownych towarów, które za naysłusznieysze ceny do sprzedania ofiaruje.

Osobliwie zalecenia godzien jest wielki Angielski Achromatyczny Teleskop, $3\frac{1}{4}$ stop. długości mający, na podstawie. Powiększanie tego wielkiego, sztucznie zrobionego 11. Szkłami opatrzonego Instrumentu iest trojakie; naymocnieyrze jest 485 razy; przemiar szkła objektowego jest 3 cale któren to instrument

)1(

osobliwie do Astronomicznych obserwacyy jest usposobiony.

Oprócz tego znayduią się u niego także każdey wielkości, aż do naymnieyszego gatunku, teleskopy, różnego gatunku okulary, a to ze szkła nayczęszego podług reguł sztucznie szlifowanego, według potrzeby każdego oka; daley okulary nowego wynalazku, przy których z naywiększą dogodnością zasłony od słońca i swiatła się znaydują; oraz wszelkiego gatunku botaniczne Miskroskopy, szkła powiększające, wszelkiego gatunku perspektywy, między któremi całkiem nowe Achromatyczne, które tak są urządzone, że bez odkręcania szkła, w różnym kierunku mogą bydź używane, Perspektywy Teatralne nowego gatunku, szkła do czytania, zwierciadła wklęsłe do palenia i cylindrowe; czarne i białe zwierciadła do miniatur, których także do rysowania używają, okrągłe i podługowate pryzma, kony i t. p., nakoniec nowo wynalezione szkła do strzelania do celu; mikroskopy słoneczne, różnego gatunku latarnie magiczne i kamera obskura, za pomocą którey przedmioty w odległości 8 kwadratowych godzin odrysowane bydź mogą. Można także u niego dostać: Angielskie mierniki do płótna, przednie instrumenta do rysunków, i dobrego gatunku wag na wino, piwo, wódkę i t. p. Ma też machinę do szlifowania do użycia każdego.

Nakoniec dostać u niego można naynowszego gatunku maszyn do zaświecania czyli do zapalania, w naywiększey doskonałości. Dobrze ułożenie onych nie każe się obawiać reperacyi, a powierzchowność mają w naynowszym guście. Zepsute optyczne instrumenta naprawia on za mierną cenę, a iego towary na żądanie do pomieszkania każdego zaniesione bydź mogą.

Mieszka w domu Kuńca naprzeciw hauptwachu.

Konrad Regensburger, optyk z Bamberga.

---

2. Zuzannna z Iwaszkiewiczow w pierwszym zamęściu Chodakowska w drugim Janowa Frąckiewiczowa Sędzina Graniczna Ptu Lidz: ninieysze do akt publicznych podaię oświadczenie z następnych powodow.

W roku 1818 z wyrokow naywyższego mąż móy Jan Frąckiewicz, Sędzia Granicz. Ptu Lidz: żyć przestał, zostawuiąc syna i córkę, ze mną spłodzonych, żal po stracie naylepszego męża, doprowadził mnie do 5cioletniey ciągley choroby obłożney, w takowym ciągłych 5ciolетnich cierpień zostaiąc stanie, czyliż mogłam wiedzieć, iak się syn móy Antoni Frąckiewicz rządzi? i iaka iego w postępowaniu konduita? a przychylni osobie moiey, z obawy, aby stan zdrowia mego widzialnie osłabionego, przez dodanie martwiących o synie doniesień niezostał pogorszony, troskliwie taili przedemną sprawowanie się Jego, i zaledwo w roku ninieyszym, gdy cokolwiek siły moie pokrzepione zostały ostrzeżoną iestem: iż syn móy znaczne pozaciągawszy długi, powydawał rozmaitym osobom na różne summy skrypta swoje, a chociaż i w sprzętach syna mego, żadnego niewidać z długow zaciągnionych pomnożenia, bo to tylko ma, co przezemnię było mu sprawionym, z pewnego iednak źródła wiedząc; że mu były kredytowane pieniądze, a za onemi zyskiwane czyli wyłudzane na dwa i trzy razy większą summę, iak brał obliig, winnam i własnemu summieniowi, i moiey fortuny bezpieczeństwu, ostrzedz Publiczność; iż zeszły mąż móy Jan Frąckiewicz żadnego ani ziemnego, ani sumownego, niezostawił maiątku, że majętność dziedziczna Lebiodka zwana, z folwark. Janowszczyzna, w Pcie Lidzk. Parafii wasilewskiey położona, iest niezaprzeczoną moią własnością, że taż własność moia, żadnym postanowieniem moim niebyła nigdy synowi moiemu oddaną lub w iakiey kolwiek części wydzieloną, zawiedziona, czy inwadiowaną, a iako ona iest moiego starania, moiey oszczędności i pracy owocem, tak do wolnego moiego szafunku i rozrządzenia pozostaie, a zatym pozaciągane p. syna moiego długi, niemogąc moiey obowiązać fortuny, ni teraz, ani na teraz, ani w dalszey perspektywie stanowić dla kredytorow syna moiego, w moim majątku funduszu, lub iakąkolwiek wskazywać dla ich hipotekę, że zaś syn móy (iak się wyżey rzekł) żadnego z oyca swoiego niema funduszu, i z innych źródeł lub spadkow po kimkolwiek nie posiada maiątku, a ztąd nikomu z powierzaiących onemu swoie pieniądze, dać bezpieczeństwa niemoże maiątek zaś mój w spokoynym dzierżeniu moim będący, że zaciągnionym p. syna moiego, Antoniego kredytom, lub zaciągnąć ieszcze mogącym się na odpowiedź służyć niebędzie, uroczyście oświadczam wszelkie p. nieraz rzeczonego syna moiego Antoniego powydawane inskrypcie pomawiam, one za niemaiące żadnego walworu ogłaszam, oraz ażeby nieprzyzwoite spekulacie korzyściow na niedoświadczeniu syna moiego, budujących factendarzow, wszelką odiąć nadzieię a maiętność moię wyprzedać się przezemnie mogącą, od wszelkich inwolucіow i cienia nawet nie prawnych obciążeń osłonić, ninieysze, celem ostrzeżenia publiczności, czyni się oświadczenie, które własnoręcznym podpisem moim umacniam. R. 1823 mar. 17 d.

Zuzanna z Iwaszkiewiczow Frąckiewiczowa.

Roku 1823 mca maja 3 dnia, przed Aktami Ziem. Ptu. Wileń. stawaiąc obecnie WJP. Kazimierz Piasecki Adw. Subsel. Wileń takowe oświadczenie wpisać do A. W. podał. Przyjąłem Jan Zieńkowicz Wileń. Ziem. Regent.

Roku 1823 mca maja 4 dnia, takowe oświadczenie Redakcya może przyjąć do Gazet Kuryera Litew. zaświadczam. Joachim Czyż Sędzia Ziem. Ptu Wileń.

---

2. W dniu 30 marca idącego roku w Gubernii Mińskiey w mieście powiatowém Słucku, z łona rodzicow, familii i wielu prawdziwych przyjaciół, których zaskarbić umiał, po kilkadniowey chorobie w samym poranku życia swojego, gdyż ledwo rok 36 zaczął, Paweł Pietkiewicz Regent Graniczny i Adwokat subseliow Ptu Słuckiego przeniósł się do wieczności, że zaś po nim rozmaite pozostały papiery, których Regestr do Akt Ziemskich Ptu Słuckiego wniesionym został, uwiadamiają się przeto tych papierow Aktorowie, ażeby dla ich odebrania i zamówienia sobie innych obrońców, jako też dla wypłacenia wyliczonych dla tegoż zeszłego Pawła Pietkiewicza należności, raczyli jak nayrychley przez się, lub przez umocowanych jawić się do miasta Słucka do W. Felixa Magnuszewskiego tamecznego Adwokata, jako w swoim zawiadywaniu papiery złożone mającego, i W. Jana Sadkowskiego Regenta Granicz. Słonim. do rozliczenia się przy świadectwie oyca Pawła, W. Józefa Pietkiewicza o należnoście z Aktorami przez plenipotencyą od sukcessora, to jest, od rodzonego zeszłego brata W. Wincentego Pietkiewicza Adwokata subsel. Wileń. na ten cel wydaną i przyznaną zobowiązanego.

Roku 1823 mca maja 8 dnia, Redakcya może umieścić do Gazet Kuryera Litew. takową awizacyą poświadczam. Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileń. i Kawaler.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 15 maja rubel srebrny 3 rub 79½ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 77, stary r. 11 kop. 58, imperyał r. 36 kop. 80½.